

Rozpoczęły się rozmowy polsko-bułgarskie

Braterski sojusz i współpraca wsparte na trwałych fundamentach

Partyjno-rządowa delegacja PRL z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem i prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem przybyła 9 bm. z oficjalną, przyjacielską wizytą do Ludowej Republiki Bułgarii — na zaproszenie KC BPK i rządu LRB.

Serdecznie i gorąco powitała stolica Bułgarii delegację partyjno-rządową PRL. Na lotnisku zgromadzili się licznie mieszkańcy Sofii, przedstawiciele zakładów pracy, młodzież. Przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych Bułgarii z I sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa LRB Todorom Żiwkowem i przewodniczącym Rady Ministrów Stankiem Todorowem.

Przed godz. 12 czasu miejscowego samolot specjalny wylądował na lotnisku sofijskim. Wkrótce po przybyciu do Sofii polska delegacja partyjno-rządowa złożyła wieniec

przed Mauzoleum Georgi Dimitrowa, wielkiego syna narodu bułgarskiego, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego.

Z placu przed Mauzoleum członkowie polskiej delegacji udali się do siedziby Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, gdzie złożyli wizytę Todorowi Żiwkowi. W czasie wizyty, w której ze strony bułgarskiej uczestniczył również premier, I sekretarz KC BPK udekorował E. Gierka i P. Jaroszewicza Orderem Georgi Dimitrowa. Pozostali członkowie delegacji otrzymali Order Ludowej Republiki Bułgarii.

Bezpośrednio po tym Biuro Polityczne KC BPK podejmowało śniadaniem polską delegację. Todor Żiwkow i Edward Gierka wygłosili przemówienia.

Todor Żiwkow stwierdził w przemówieniu, że stosunki między oboma naszymi krajami kształtują się i rozwijają, opierając się na solidnych podstawach, którymi są wspólne cele i ideały, układ przyjaźni i wzajemnej pomocy, przynależność do RWPG i Układu Warszawskiego. We wszystkich na tych spotkaniach i rozmowach kierujemy się przekonaniem, że umacnianie i zacieśnianie przyjaźni i współpracy leży w interesie obu naszych krajów i narodów, przyczynia się do osiągnięcia w budowie socjalizmu i służy sprawie pokoju.

Mówiąc o osiągnięciach budownictwa socjalistycznego w LRB, T. Żiwkow zaakcentował, że są one wynikiem wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego oraz owocnej współpracy i przyjaźni z bratnimi krajami socjalistycznymi.

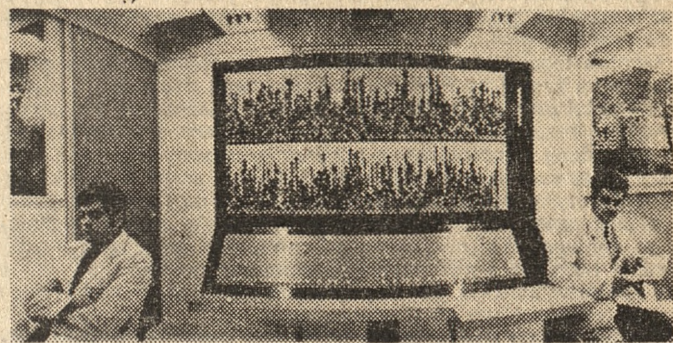
T. Żiwkow wyraził zadowolenie z faktu, że wszechstronne

stosunki z bratnią Polską rozwijają się jak najlepiej. Rok bieżący był pod tym względem szczególnie owocny. Nasze spotkania — powiedział — ujawniają nowe możliwości i perspektywy współpracy. Umocniając i pogłębiając stosunki polityczne, ideologiczne i kulturalne zwracamy szczególną uwagę na dwustronną współpracę gospodarczą i naukowo-techniczną. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż ostatnio nasza współpraca gospodarcza rozwija się całkowicie w duchu kompleksowego programu RWPG. T. Żiwkow wyraził przekonanie, że współpraca ta będzie coraz bardziej efektywna oraz zostanie jeszcze bardziej pogłębiona i wzbogacona o nowe, doskonalsze formy.

Mówiąc następnie o umacnianiu się tendencji do ustanowienia trwałego pokoju i współpracy na kontynencie europejskim, I sekretarz KC BPK szczególnie podkreślił

Dokończenie na str. 2

Bułgarska nowość techniki



Prof. Georgi Kostov z Instytutu Medycznego w Pławidli opracował nowy rodzaj aparatury diagnostycznej (na zdjęciu), pomocnej przy wykrywaniu chorób wewnętrznych. Urządzenie, zaprogramowane na 236 chorób, służy zarówno w praktyce klinicznej jak i do celów szkoleniowych.

CAF — BTA

Prezentujemy „Polskiego Fiata 126p“

Po kilkuletnim kryzysie, małe samochody powracają triumfalnie na rynki europejskie. Zatłoczone miasta zmusiły konstruktorów największych koncernów motoryzacyjnych do opracowania projektów i wyprodukowania nowych modeli małych samochodów. Powstały: Renault 5, Autobianchi A112, nowe modele Morrisa Mini, a przede wszystkim Fiat 126. Ten ostatni samochód po 54 Salonie w Turynie uzyskał niezwykle przychylne opinie.

Po 16-letniej produkcji (4 mln egzemplarzy) dwumiejscowego w zasadzie „Fiata 500“, który jest protoplastą „126-ki“, postanowiono skonstruować samochód większy, silniejszy, bardziej komfortowy, nie tracąc jego typowo miejskiego charakteru. Nowa moda zmusiła włoskich konstruktorów do zaprojektowania linii karoserii „fast-back“, modnej, funkcjonalnej. Nie zapomniano o bezpieczeństwie, a zarazem zadano o wysoką ekonomię eksploatacji.

Jaki będzie nowy „Polski Fiat“ produkowany na włoskiej licencji? Bez wątpienia najbardziej interesującym podziałem każdego samochodu jest jego silnik. W „Fiacie 126p“ znajduje się dwucylindrowy silnik czterocylindrowy, chłodzony powietrzem (dmuchawą) o pojemności 600 ccm. Przy maksymalnych obrotach 4800/min., silnik ten osiąga moc 23 KM. Jak każdy włoski samochód, również i ten model wymaga jazdy na wyższych obrotach. Toteż przedział szybkości maksymalnych jest następujący: I bieg — 30 km/godz., II — 50, III — 80, IV — 105. Duże znaczenie ma taniość eksploatacji. Nowy „Polski Fiat“ zużywa 5-6 litrów paliwa o niezbyt wysokiej liczbie oktanowej. Wskazuje na to stopień sprężania w cylindrach — 7,5:1. W naszych warunkach kli-

matycznych niewątpliwą zaletą jest brak chłodnicy i różnych kłopotów związanych z zamrażaniem bądź gotowaniem się cieczy chłodzącej. Podobnie prosta jest obsługa silnika. Olej w nim razem z filtrem olejowym wymienia się raz na 10 tys. km, a filtr powietrza po 20 tys. km. Szybkość maksymalna waha się w granicach 105 km/godz. Wspólnie z silnikiem jeden zespół tworzy zblokowaną skrzynia biegów. W 4-biegowej skrzyni przekładniowej (+ wsteczny) drugi, trzeci i czwarty bieg są synchronizowane. Praktycznie w ruchu miejskim samochód eksploatowany jest na trzecim biegu. Doskonale skonstruowane sprzęgło i łatwość w operacji lewarów biegów umieszczonych w podłodze, zachęcają do eksploatacji auta z częstą zmianą przekładni.

Doświadczenia poprzednich modeli „Fiat 600 d“ i „500 la Nuova“ były dla konstruktorów pomocą w projektowaniu zawieszania tego auta. W istocie niezbyt wiele tu się zmieniło. Poprzeczny resor pionowy, wahacz i amortyzator — to

Dokończenie na str. 2

Międzynarodowy Konkurs
im. H. Wieniawskiego

Jutro koncert inauguracyjny

Jutro w auli UAM, o godz. 20, odbędzie się koncert inauguracyjny VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu. Koncert ten, pod dyktando Renarda Czajkowskiego poprzedzony będzie pierwszym przesłuchaniem I etapu Konkursu, które odbędzie się także jutro w auli UAM, o godz. 16.

Dzisiaj natomiast o godz. 18 zostanie otwarta wystawa prac plastycznych Józefa Kaliszana „Muzyka w malarstwie”. Miejscem tej wystawy, zorganizowanej z okazji Konkursu, będzie Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu. Wczoraj trwały jeszcze ostatnie przygotowania do wielkiego, światowego turnieju wirtuozów skrzypiec w Poznaniu: kończono „ostatni retusz” auli UAM, dekorowano miasto.

Także wczoraj przyjechali do Poznania pierwsi jurorzy Konkursu: przewodnicząca jury prof. Irena Dubiska z Warszawy i prof. Eugenia Umińska z Krakowa, światowej sławy skrzypaczki, oraz prof. George Manoliu z Rumunii.

W dalszym ciągu przybywają także kandydaci Konkursu: grupy wykonawców z CSRS, Rumunii, Austrii, Węgier. Przybyli także pierwsi polscy kandydaci. (mb)

FORUM OPINII-PYTAN-ODPOWIEDZI

Wieś wielkopolska - wsią nowoczesną

Stronę 3 poświęcamy dzisiaj w całości odpowiedziom JERZEGO WOJTECKIEGO — sekretarza KW PZPR w Poznaniu, na pytania nadesłane przez naszych Czytelników w ramach FORUM: „Wieś wielkopolska — wsią nowoczesną”.

Rządy „czwórki” poprzę wnioski o przyjęcie NRD i NRF do ONZ

W dniach od 23 października do 5 listopada br. w Berlinie Zachodnim odbyła się wymiana poglądów między przedstawicielami ZSRR, W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji na sprawę czterostronnych praw i odpowiedzialności, związanych z przewidywanym przyjęciem do ONZ Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej.

Opracowano poniższe oświadczenie, które, zgodnie z osiągniętym porozumieniem, zostaje opublikowane w czwartek 9 listopada w Moskwie, Londynie, Waszyngtonie i Paryżu.

„Rządy Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Zjednoczonego Królestwa

Dokończenie na str. 2

Otwarcie wystawy

Ruch robotniczy w Wielkopolsce

W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego na Starym Rynku w Poznaniu otwarto wczoraj wystawę pt. „Ruch robotniczy w Wielkopolsce w latach 1918 — 1939”. Jest to już trzecia cykliczna wystawa tego Muzeum po ekspozycjach: „PPR w Wielkopolsce” i „Ruch robotniczy w Wielkopolsce w latach 1872 — 1918”.

Obecna wystawa ilustruje problemy ruchu klasowego ze szczególnym uwzględnieniem roli i działalności KPP i PPS oraz innych organizacji robotniczych czy związków zawodowych, np. Narodowej Partii Robotniczej, Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego.

Wystawa prezentuje 70 dokumentów, druków, ulotek i fotografii, pochodzących z poznańskiego Muzeum, archiwów KC i KW PZPR oraz Muzeum Historii Polskiego Ruchu Robotniczego w Warszawie.

Organizatorzy wyodrębnili zwłaszcza trzy działy ruchu robotniczego w Wielkopolsce w latach 1918 — 1939: przedwrotem majowym, po przewrocie oraz w okresie walki KPP o utworzenie antyfaszystowskiego frontu ludowego. (mb)

Porozumienie Kuba — PRL

W Hawanie podpisano porozumienie o współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia i nauk medycznych między ministerstwami zdrowia PRL i Kuby na lata 1973—1974.

Konferencja paryska

W czwartek odbyło się 166 posiedzenie plenarne paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu.

Konsultacje CSRS — NRF

W czwartek przed południem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Bonn rozpoczęły się rozmowy zachodnioniemiecko-czechosłowackie na szczeblu wysokich urzędników MSZ obu krajów. Konsultacje NRF — CSRS odbywały się w ramach wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Akcept USA

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Finlandii zakomunikował w czwartek, że Stany Zjednoczone poinformowały oficjalnie rząd fiński, iż akceptują 22 listopada — jako datę rozpoczęcia rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Delegacja KP Indii w CSRS

Sekretarz generalny KC KPCZ, G. Husak przyjął w czwartek w

W Poznaniu

Dobre tempo budowy mieszkań

Tegoroczna realizacja planu mieszkaniowego w Poznaniu przebiega bez zakłóceń. Załogi przedsiębiorstw budowlanych, podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa, do końca października wykonały roczne zadania w 88,6 proc. Na planowanych na cały rok 3920 mieszkań oddano do użytku — 3474.

Dla porównania warto podać, że w analogicznym okresie 1971 roku roczne zadania wykonano w 71 proc. Z tego wynika, że w tym roku budowa domów mieszkalnych przebiega znacznie lepiej, co umożliwi nie tylko realizację całorocznego planu do końca listopada br., lecz także jego przekroczenie. (a)

Pradze delegację Komunistycznej Partii Indii przebywającą z krótką wizytą w Czechosłowacji.

Pakistan uznał KRL-D

Pakistan postanowił uznać Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną. Decyzję tę powzięto w dzień po wystąpieniu Pakistanu z SEATO.

Rozmowy indyjsko-pakistańskie

W czwartek zakończyły się w Wagah (Pakistan) 2-dniowe rozmowy

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-TELEFONEM-PAP

wy pakistańsko-indyjskie w sprawie wytyczenia linii kontroli w Dżammu i Kaszmirze. Delegacje wojskowe obu państw nie osiągnęły porozumienia.

Japończycy protestują

Transport amerykańskich czołgów z bazy wojskowej USA — Sa gamihara do Wietnamu, wywołał gwałtowne demonstracje protestacyjne w Japonii. Burmistrz Jokohamy wystosował do rządu japońskiego protest, w którym stwierdza się, że zgoda władz na przetransportowanie tych czołgów do Wietnamu jest sprzeczna z dążeniami

niem narodu japońskiego do pokoju i tendencjami do przywrócenia pokoju w Wietnamie.

Samoloty Izraela nad Syrią

2 eskadry samolotów izraelskich wtargnęły w czwartek w obszar powietrzny Syrii i zbombardowały 2 stanowiska wojsk syryjskich. Jeden żołnierz został zabity, a 2 innych odniosło rany.

Napaść na członków DKP

Nieznani sprawcy dokonali napaści w miejscowości Wyk na wyspie Föhr na dwóch członków Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP). W momencie, kiedy ustaliali hasła wyborcze, zostali zaatakowani przez bojówkarzy i pobici. Członków DKP przewieziono do szpitala. Agencje podają, że nie jest to pierwszy wypadek tego typu w ostatnim okresie.

R. Nixon odwiedzi Europę

Prezydent Nixon zamierza wkrótce odwiedzić stolicę głównych państw Europy zachodniej, aby wytyczyć podstawy amerykańskiej polityki zagranicznej na najbliższe 4 lata.

Murzyńscy kongresmani

Liczba czarnych amerykańskich kongresmanów przedstawicieli ludności murzyńskiej, po wyborach w USA wzrosła do szesnastu. Po raz pierwszy murzyńscy przedstawiciele stanów południowych znaleźli się w Izbie Reprezentantów.

Nasze kontakty

Lajos Komlosi w redakcji „Głosu“

W ramach współpracy i wymiany poglądów z redakcją „Głosu“ z Warszawy, która nasza redakcja od kilku lat utrzymuje z dziennikiem „Uj Szo“ — wychodzącym w Bratysławie w języku węgierskim, organem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji, przyjechał do Polski jako gość „Głosu Wielkopolskiego“ red. Lajos Komlosi. Gość nasz interesuje się sprawami kultury i sztuki. (cz)

OGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, głównie we wschodniej połowie kraju. Miejscami niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna w granicach od plus 8 do plus 12 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, z kierunków zachodnich.

Niemieckie od „A” do „Z”

W procesie uregulowania stosunków między obu państwami niemieckimi, Niemiecką Republiką Demokratyczną i Niemiecką Republiką Federalną, doszliśmy, jeśli posługiwac się kolejnością alfabety, od „a” do przedostatniej litery. Parafowanie układu o podstawach stosunków między Berlinem i Bonn jest przedostatnim aktem normalizacyjnym, przed podpisaniem go i wejściem w życie, co przewiduje się na okres po wyborach w NRF.

Doniosły ten dokument należy rozpatrywać w dwu wymiarach: europejskim i międzynarodowym. Europejskim, bo jest to jedno z ogniw łańcucha odprężenia, który rozpoczął się od układu NRF — ZSRR i NRF — Polska, fundamentalnych dokumentów, przypieczętowujących powojenny status quo w Europie. Międzynarodowym — bo w procesie uznawania przez Niemcy zachodnie realiów europejskich najpóźniej i najtrudniej torowała sobie drogę świadomość, iż uznanie drugiego państwa niemieckiego jest niezbędne, gdyż państwo to istnieje i jest nieodwracalnym historycznym faktem.

Ogniwa tego łańcucha ząbowały się nawzajem, uznanie przez Niemiecką Republikę Federalną ostatecznego charakteru i nienaruszalności granic europejskich stało się płaszczyzną dla uregulowania przez cztery wielkie mocarstwa problemu Berlina Zachodniego, a dalej — częściowych porozumień między NRF i NRD, takich jak zawarty niespełna przed miesiącem układ komunikacyjny, pierwszy, oficjalny, między państwami między obu niemieckimi państwami. Stąd wreszcie prowadziła droga do obecnego porozumienia, obejmującego całokształt stosunków między nimi, a także do porozumienia czteromocarstwowego m. in. w tak doniosłej sprawie, jak dopuszczenie obu państw niemieckich do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Po dwudziestu trzech latach, z których dwadzieścia było jednym pasmem zimnowojennych poczynąń wobec NRD — demokratyczna republika ma podstawy do usprawiedliwionej, głębokiej satysfakcji. Jej pokojowa polityka, jej pryncypia polityczne, wyrażone w konkretnym kształcie pokojowej polityki i stosowaniu w życiu zasad pokojowego współistnienia sprawiły, że proces jej międzynarodowego uznania postępował w geometrycznym tempie. Gdyby nie Bonn i wywierane przezeń naciski na inne państwa NATO, sprawa dyplomatycznego uznania NRD przez Zachód już dawno mogłaby wyglądać tak jak dziś, kiedy stała się już tylko kwestią formalną. Bo faktyczne uznanie drugiego państwa niemieckiego przez NRF usuwa obecnie ostatnie, prestiżowe w gruncie rzeczy i sztuczne przeszkody na tej drodze.

Satysfakcję odczuwamy również my, w Polsce, która, wraz z innymi krajami wspólnoty socjalistycznej, niezłomnie popierała słuszną rację Niemieckiej Republiki Demokratycznej, pierwszego pokojowego państwa niemieckiego; które przed dwudziestu trzema laty wyciągnęło z przeszłości właściwe wnioski, jakie w NRF wyciąga się dopiero dziś. Polityka naszych państw, jej konsekwentny charakter i wytrwałość w aktywnych wysiłkach na rzecz odprężenia również i tu, na odcinku stosunków między obu państwami niemieckimi, najtrudniejszym chyba i najbardziej delikatnym, wydała pozytywne owoce.

Na tle bliskiej już konfrontacji wyborczej w NRF nasuwa się dodatkowy wniosek z ostatnich doniosłych wydarzeń. Naczelnym postulatem obecnej doby jest kontynuowanie tej linii politycznej i tych wysiłków, które w ostatnich latach przyczyniły się do generalnej zmiany atmosfery w Europie, czyniąc realnym zapewnienie jej trwałego bezpieczeństwa i stabilnego pokoju. W stosunku do NRF ten postulat brzmi z podwójną mocą.

Z. A.

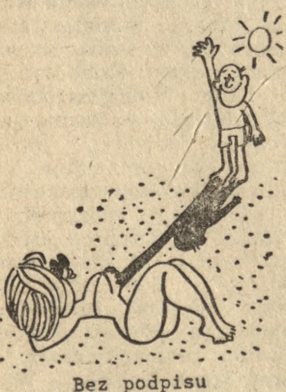
Podpisanie protokołu polsko-amerykańskiego Intensyfikacja wzajemnych stosunków ekonomicznych

8 bm. zakończyło się II posiedzenie wspólnej polsko-amerykańskiej komisji do spraw handlu, powołanej we wspólnym komunikacie w czasie wizyty prezydenta Richarda Nixona w Warszawie, w czerwcu 1972 r.

Delegacje pod przewodnictwem ministra handlu zagranicznego PRL T. Olechowskiego i ministra handlu USA, P. Petersena obradowały w dniach 4—8 listopada w Waszyngtonie.

W wyniku obrad został dokonany ważny krok naprzód dla tworzenia warunków dalszego, szybkiego rozwoju wzajemnych stosunków ekonomicznych, w tym zwłaszcza handlu i kooperacji przemysłowej. Obaj ministrowie podpisali wspólny protokół, który zawiera ustalenia i ułatwienia dla dalszego rozwoju wzajemnych stosunków ekonomicznych. Obie strony stwierdziły, że istnieją możliwości znacznej rozszerzenia wzajemnej wymiany towarowej i określiły, że obroty między obu krajami w ciągu najbliższych 5 lat powinny ulec przynajmniej trzykrotnemu powiększeniu.

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszonec

1 GŁOS WIELKOPOLSKI 4F
10 XI 1972 Nr 268 (8930)

Braterski sojusz i współpraca wsparte na trwałych fundamentach

Dokończenie ze str. 1

wkład krajów członków Układu Warszawskiego, a zwłaszcza ZSRR. Zwrócił także uwagę na istotną rolę, jaką pod tym względem spełniły układy ZSRR — NRF i PRL z NRF.

T. Ziolkow wyraził przekonanie, że obecna wizyta polskiej delegacji partyjno — rządowej przyczyni się do dalszego rozwoju braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między LRB i PRL, do umocnienia jedności i zwartości wspólnoty socjalistycznej, światowego ruchu komunistycznego i robotniczego, służąc sprawie pokoju i socjalizmu na świecie.

Edward Gierek nawiązał w przemówieniu do ważnych spraw dalszego rozwoju stosunków polsko-bułgarskich, wyrażając przekonanie, że uścisnienie, jakie zostaną podjęte w toku obecnej wizyty, będą służyć zacieśnieniu naszego sojuszu, jedności i współpracy. Przyjaźnielskie stosunki między naszymi krajami — stwierdził I sekretarz KC PZPR — mają mocny i trwały fundament — wspólnotę ideową naszych partii i wspólnotę ustrojów naszych państw, jedność zasadniczych interesów, zgodność stanowisk i bliskie współdziałanie we wszystkich zasadniczych sprawach. Dajmyy obecnie

Rozpoczęcie budowy w 1973 r.

Kompleks budynków dla potrzeb studentów Poznania

Ostatnio zapadła decyzja przyspieszenia rozpoczęcia budowy kilku obiektów dla przyszłych uczelni Poznania. Na realizacji tego zamierzenia przeznaczono teren przy ul. Serafińskim, a więc w pobliżu istniejących budynków Politechniki Poznańskiej.

Na wyznaczonym terenie ma powstać kompleks budynków: dwa domy studenckie dla Politechniki i jeden dla Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego, dwie stołówki (w tym jedna z możliwością wydawania dziennie 1400 obiadów) oraz sala gimnastyczna dla WSWF.

Koncepcja zabudowy, którą opracował „Miastoprojekt”, jest zatwierdzona. Obecnie to samo biuro projektowe przygotowuje dokumentację. W pierwszej kolejności — w 1973 r. — rozpocznie się budowa dwóch domów studenckich (każdy po około 600 miejsc) dla Politechniki i WSWF. Obie budynki mają być gotowe w połowie 1974 r. Podczas wakacji akademickich służyć one będą jako hotele dla gości, przyjeżdżających do Poznania.

Przygotowaniem całego terenu pod zabudowę zajmuje się Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych. (A)

wspólnie do tego, aby podkreślić ich znaczenie silniejszymi materialnymi związkami wspólpracy gospodarczej, a także silniejszymi społecznymi związkami we wszystkich dziedzinach życia, w tym nauki, kultury i turystyki. Będzie to dobrze służyć pogłębianiu socjalistycznego budownictwa w obu krajach, co jest głównym celem naszych marksistowsko-leninowskich partii. Będzie to też dobrze służyć wielkiej sprawie jedności i rozwoju naszej wspólnoty, całej socjalistycznej rodzinie narodów.

E. Gierek powiedział, że jeszcze większy niż dotychczas postęp w stosunkach polsko-bułgarskich, zgodny z generalną linią rozwoju naszej socjalistycznej wspólnoty, będzie zmierzanie ku socjalistycznej integracji gospodarczej, wprowadzanie nowych form współpracy, ściślejsze koordynowanie dalszego społeczno-gospodarczego wzrostu potencjału naszych krajów. Te założeń zawarte zostały również w kompleksowym programie XXV sesji RWPG.

U podstaw polityki obu naszych partii i krajów — stwierdził I sekretarz KC PZPR — leży jedność ideologiczna z KPZR, przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim, wola umacniania siły i jedności całej wspólnoty socjalistycznej, współdziałanie w umacnianiu pozycji socjalizmu i pokoju w Europie i na świecie. My, komuniści, wiążemy ściśle swoje cele narodowe z internacjonalizmem, służąc swym narodom służymy jednocześnie wielkiej sprawie socjalizmu. Tego nauczy nas, komunistów, Włodzimierz Lenin.

Mówca wyraził przekonanie, że rozmowy w Sofii wniosą trwałe wartości do dalszego rozwoju stosunków polsko-bułgarskich.

W godzinach popołudniowych w gmachu Rady Ministrów rozpoczęły się oficjalne rozmowy polsko-bułgarskie.

W rozmowach ze strony polskiej uczestniczyli: Edward Gierek, Piotr Jaroszewicz, Franciszek Szlachetko, Zdzisław Tomal, Jan Bisztyga, Marian Dmochowski, Jerzy Szyszko.

Ze strony bułgarskiej: Todor Ziolkow, Stanko Todorow, członek Biura Politycznego i

Dworzec w Chodzieży będzie nowoczesny

Dworzec PKP w Chodzieży nie był należytą wizytówką miasta, które z każdym rokiem staje się piękniejsze. Bolało to mieszkańców, że modernizację dworca przekładano na dalsze lata. Dlatego władze powiatu i miasta postanowiły pomóc PKP i już w tym roku ekipy remontowe zorganizowane przez miejscowe przedsiębiorstwa przystąpiły do przebudowy i modernizacji dworca kolejowego. Prace zaplanowano na dwa lata.

Wszystko wskazuje na to, że termin zostanie dotrzymany. Buduje się już pomieszczenia zastępcze dla kas, poczekalnie. Jeszcze w roku bieżącym przystąpi się do prac przy budynku głównym. (JK)

sekretarz KC BPK — Boris Weiczew, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek Komitetu Wykonawczego Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego — Petyr Tanczew, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania — Sawa Dylbokow, minister handlu zagranicznego — Iwan Nedew, wiceminister spraw zagranicznych — Kiril Nestorow, ambasador LRB w Polsce — Georgi Bogdanow. PAP

Tydzień Nauki i Techniki Austriackiej w Polsce

W dniach 13—20 bm., w Warszawie, Katowicach, Poznaniu i Krakowie, odbędzie się Tydzień Nauki i Techniki Austriackiej w Polsce. W ośrodkach tych zorganizowane zostaną odczyty, seminaria i spotkania z przedstawicielami nauki, techniki i życia gospodarczego Austrii — coraz znaczącego partnera w naszym handlu zagranicznym.

O założeniach programowych zbliżającego się „Tygodnia” oraz o kontaktach handlowych Polski i Austrii poinformowano 8 bm. w Katowicach na konferencji prasowej, zorganizowanej przez radcę handlowego ambasady Austrii w Warszawie. (PAP)

Rządy „czwórki” poprą wnioski

Dokończenie ze str. 1

stwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz Republiki Francuskiej, reprezentowane przez swych ambasadorów, którzy odbyli szereg spotkań w byłej siedzibie Sojuszników Rady Kontroli, zgodnie postanowiły, że poprą wnioski o zaliczenie w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdy zostaną one zgłoszone przez Niemiecką Republikę Demokratyczną i Federalną Republikę Niemiec, oraz potwierdzają w związku z tym, że to członkostwo nie powinno w żaden sposób naruszać prawa i odpowiedzialności czterech mocarstw oraz dotyczących tego odpowiednich czterostronnych porozumień, decyzji i posunięć praktycznych.

Tymczasem na konferencji prasowej w Monachium minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel powiedział się za podjęciem przez Bundestag szybkiej decyzji w sprawie wniosku Republiki Federalnej o przyjęcie jej do ONZ.

Przewodniczący FDP uważa za celowe, aby debatę ratyfikacyjną w parlamencie bońskim nad układem o podstawach stosunków między obu państwami niemieckimi, która może się odbyć „na początku przyszłego roku”, powiązać z decyzją Bundestagu w sprawie wniosku o przyjęcie do ONZ. Chodzi o to, aby Rada Bezpieczeństwa NZ na wiosennej sesji mogła zająć się tym wnioskiem i aby NRF została członkiem organizacji światowej już na początku kolejnej sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Na pytanie, dotyczące ewentualnego uznania NRD przez

Współpraca państw RWPG Konferencja w Instytucie Nauk Prawnych PAN

9 bm. rozpoczęła się w Instytucie Nauk Prawnych PAN w Warszawie międzynarodowa konferencja naukowa na temat prawno-gospodarcze związane z rozwojem i umocnieniem współpracy gospodarczej państw — członków RWPG.

W konferencji, obok przedstawicieli polskiej nauki i praktyki gospodarczej, biorą udział naukowcy z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Obrady otworzył dyrektor INP PAN prof. dr A. Łopatka. (PAP)

KRONIKA DNIA

Plenum KD PZPR

Poznań — Grunwald

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Dzielnicowego Poznań — Grunwald. Po wyrażeniu uznania działaczom opuszczającym instancję dzielnicową i racji przejęcia na inne stanowiska, wybrano na ich miejsce nowych członków Komitetu Dzielnicowego. Weszli oni również w skład Egzekutywy KD. Wybrano też sekretarzy. Zostali nimi: Andrzej Pelczyński i Ryszard Skrobala.

Dotychczasowy sekretarz KD Grunwald: Zygmunt Niewiada i Czesław Skrzypek podjęli nowe obowiązki. Pierwszy z nich został wojewódzkim inspektorem kontroli finansowej przy Prezydium WRN, drugiego powołano na dyrektora i Liceum Ogólnokształcącego im. K. Marcinkowskiego.

Po omówieniu spraw organizacyjnych zebrani wysłuchali referatu, którego tytuł brzmiał, „Zadania instancji i organizacji partyjnych w pracy z kadrami”, po czym wywiałą się dyskusja i podjęto stosowną uchwałę. (ask)

Narada bankowców

Zakłady „Cegielskiego” gościły wczoraj członków Rady Narodowego Banku Polskiego, którzy przybyli do Poznania na dwudniową konferencję poświęconą działalności Banku w finansowaniu inwestycji oraz innowacji w przemyśle. Jeden z dwóch referatów na ten temat, przygotowanych przez pracowników Centrali NBP w Warszawie, był replikowany przez dyrektora HCP — E. Idzika.

Przed rozpoczęciem obrad, Prezes NBP — min. Leonard Słomkowski rozmawiał na tematy bankowe z I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasada. (pch)

mocarstwa zachodnie, minister spraw zagranicznych powiedział, że nie wie, czy noszą się one z takim zamiarem. Jeśli miałyby tak być istotnie, to — zdaniem Scheela — nie uczyniły one tego przed przyjęciem obu państw niemieckich do ONZ.

Z Waszyngtonu donoszą, iż wyższy urzędnik departamentu stanu oświadczył w czwartek, że Stany Zjednoczone nie noszą się na razie z zamiarem uznania dyplomatycznego Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Oświadczenie w tej sprawie złożył on w związku z ogłoszeniem deklaracji, w której cztery mocarstwa zapowiadają, że poprą wnioski obu państw niemieckich o przyjęcie ich do ONZ.

Urzędnik departamentu stanu przyznał, że podpisanie tej deklaracji przez USA „oznacza de facto uznanie Niemiec Wschodnich za niezależne państwo”. Zastrzegł się, że nie oznacza to jednak, iż Waszyngton ma zamiar natychmiast nawiązać stosunki z rządem NRD.

Urzędnik departamentu stanu dał jednak do zrozumienia, że sytuacja może się zmienić w chwili, kiedy Niemiecka Republika Demokratyczna stanie się członkiem ONZ. (PAP)

W. Brandt i R. Barzel o układzie NRD — NRF

„Punkt zwrotny w historii powojennej” — tak określił kanclerz NRF Willy Brandt parafowany układ o podstawach stosunków między NRD a NRF.

Układ ten — stwierdził dalej — kończy okres wrogości i zapoczątkowuje faze współpracy. Stanowi on instrument, który przyniesie zgodzenie uciążliwych następstw podziału Niemiec, który utworzył drogę do normalizacji stosunków.

Willy Brandt podkreślił, że układ stanowi doniosły wkład do wysiłków podejmowanych dla osiągnięcia porozumienia z krajoznami Wschodu. W tym sensie zimna wojna dobiegła końca. Chodzi o to by w latach siedemdziesiątych „szukać pokoju i zagwarantować pokój”.

Natomiast przewodniczący Unii Chrześcijańskiej — Demokratycznej Rainer Barzel zapowiedział, że przywróci federalnemu, wyłączone z krajoznami Wschodu, na podstawie układu o podstawach stosunków między NRD a NRF, kampanii wyborczej. Na wiosnę wyborczy CDU w czwartek, R. Barzel powiedział, że z tym, że rząd powinien zgodzić się na to, że onociera potrzebuje więcej czasu niż osiem dni, aby wszystko to kładnie zbadać. W zamian za to Barzel obiecuje iż CDU-CSU będzie również zachowywać milczenie w tej sprawie. (PAP)



Wieś wielkopolska — wsią nowoczesną



Czytelnikom „Głosu”
odpowiada
Jerzy Wojtecki
sekretarz KW PZPR
w Poznaniu

Opublikowaliśmy obszerny wybór listów, nadesłanych w ramach kolejnego FORUM opinii — pytań — odpowiedzi, na temat: „WIEŚ WIELKOPOLSKA — WSIĄ NOWOCZESNĄ”. Całą stronę naszego dziennika (8 bm.) poświęciliśmy skrótemu przeglądowi korespondencji, by dać sposobność naszym Czytelnikom zapoznania się z charakterem poruszanych przez uczestników Forum spraw. Wszystkie 52 listy uważnie przeczytaliśmy i ich nadawcom serdecznie dziękujemy. Sformułowaliśmy na ich podstawie pytania, przedkładając je JERZEMU WOJTECKIEMU — sekretarzowi KW PZPR, który się do nich ustosunkował.

Wnioski z kampanii żniwnej

Pytanie: — Sprawa, o której pisano prawie we wszystkich listach były tegoroczne żniwa. Czytelnicy wyrażali niejednokrotnie opinie, że bazy maszynowe nie nadążają za obsługą rolników. Bywały wszakże i przypadki, w których sami rolnicy, mając do sprzątnięcia zboże z niewielkiego arealu, wyczekiwali na kombajn. Jak w przyszłości zamierza się zaradzić tego rodzaju niepożądanym sytuacjom?

Odpowiedź: — Zasadniczą przyczyną tego, że rolnicy nierzadko wyczekiwali na kombajny był fakt, iż w wielu MBM-ach przyjmowano zamówienia na sprzęt od wszystkich zgłaszających się. A więc rolników gospodarujących nie tylko na dużych arealach, ale i na małych, a nawet chłopo-robotników, uprawiających działki. Okazało się w końcu, że bazy maszynowe nie mogą sprostać zamówieniom, nie mówiąc już o tym, że kombajny „Vistula” i „Bizon” nie nadają się do pracy na niewielkich poletkach. Są i inne powody: zgłaszano zapotrzebowanie na dokonanie sprzętu z jednego hektara zaś na miejscu okazywało się, że jest ich więcej: opóźniało pracę zboże wylegnięte. W ogóle, bazy zaskoczono zostały liczbą zgłoszeń na usługi, zwłaszcza, że jeszcze przed rokiem rolników nierzadko trzeba było namawiać na kombajn.

Oczywiście, to wszystko nie może usprawiedliwiać MBM-ów. Bo przecież można było zorganizować ich pracę inaczej, lepiej. Zresztą wnioski z tegorocznych żniw nasuwają się same. Idzie o to, aby w przyszłości nie popełniać tych samych błędów.

Zwiększymy w przyszłym roku o 250—300 liczbę kombajnów. Ale, rzecz jasna, nie zaspokoją one wszystkich potrzeb. Ważnym problemem będzie przygotowanie się organizacji do żniw; ustalenie na zebraniach wiejskich, którzy rolnicy sprzątać będą kombajnem, a którzy snopowiązałką. Gdybyśmy postąpili w ten sposób w tym roku, uniknęlibyśmy kłopotów.

Z każdym rokiem więcej sprzętu

Pytanie: — Uczestnicy naszego FORUM przejawiali żywe zainteresowanie sprawami mechanizacji rolnictwa. Pytali, zwłaszcza młodzi o ciągniki oraz czy przewiduje się produkcję traktora dla mniejszych gospodarstw. Brak sprzętu odczuwają zwłaszcza rolnicy indywidualni.

Odpowiedź: — Istotnie. Ciągłe jeszcze występuje u nas niedobór sprzętu dla gospodarstw indywidualnych. Sprzętu tego jest jednak z każdym rokiem więcej. Sprzedaje się ciągniki, zwiększono dostawy siewników nawozowych. Dalszy postęp w tej dziedzinie zależy przede wszystkim od zwiększenia produkcji sprzętu.

Będzie także wytwarzany ciągnik mniejszy, ponadto kombajny do zbioru ziemniaków i bu-

raków cukrowych. Niestety, na ten sprzęt trzeba będzie jeszcze poczekać.

Nowy model oświaty rolniczej

Pytanie: — Panuje opinia, że dla rolników, tyle mamy sposobów celowania postępów produkcyjnych w rolnictwie. Zdarza się nader często jeszcze, że poziom wykształcenia rolnika nie jest wystarczający do prowadzenia intensywnej gospodarki. Czy nie należałoby zatem — sugerują Czytelnicy — zastanowić się nad modyfikacją systemu kształcenia ludzi dla potrzeb rolnictwa. Jaki jest wasz pogląd w tej sprawie?

Odpowiedź: — Sporo już w tej dziedzinie zrobiono w naszym regionie. Około dziesięciu tysięcy osób zdobyło tytuł kwalifikowanego rolnika, mamy 36 techników rolniczych, kształcących młodzież, wreszcie przygotowującą kadrę fachowców Akademię Rolniczą. Także jednak i w tej dziedzinie, aby nadać za postępem, próbować trzeba zmian. Właśnie jesteśmy w trakcie opracowywania nowego modelu oświaty rolniej. Wiąże się to z przygotowaniem do ustanowienia gmin. Zasadnicza Szkoła Rolnicza w gminie a Technikum Rolnicze w powiecie — będą centrami organizującymi pełne szkolenie rolnicze wsi.

Powie ktoś: samo szkolenie nie wystarczy. Bowiem wielu młodych, zdobywszy kwalifikacje nie kwapi się do pracy w gospodarstwie. Znajduje zatrudnienie poza wsią, często nawet w przedsiębiorstwach nie związanych z rolnictwem. Otoż będziemy temu przeciwdziałać, stwarzając poprzez mechanizację i specjalizację coraz lepsze warunki pracy w gospodarstwie.

Reorganizacja administracji, utworzenie ośrodków gminnych ma na celu także poprawę obsługi rolnika, ma spowodować by gmina ułatwiała większość spraw nurtujących jego i jego gospodarstwo. Jest zrozumiałe, że na czele takiej gminy muszą stać ludzie z odpowiednim przygotowaniem, o wysokiej moralności, ludzie uczciwi. Jesteśmy przekonani, że takich właśnie ludzi wytypowano.

A jeśli chodzi o systemy, w oparciu o które moglibyśmy podnosić produkcję rolną, to jest ich sporo. Wymieńmy dwa, które mają dla nas podstawowe znaczenie. W produkcji roślinnej jest to przestrzeganie nowoczesnych zasad agrotechniki i wykonywanie wszystkich prac w terminie. Zaś w produkcji zwierzęcej, utrzymywanie zwierząt w odpowiednich warunkach i prawidłowe ich żywienie.

Budować — gdzie ziemia gorzej rodzi

Pytanie: — Kolejna grupa pytań dotyczyła budownictwa na wsi. Niektórzy Czytelnicy niecierpliwią się długim wyczekiwaniem na pozwolenia budowlane, inni, niedostatkami materiałów potrzebnych do budowy. Czy uda się szybciej rozwiązywać te problemy?

Odpowiedź: — Uproszczono ostatnio wydanie wszystkie przepisy, dotyczące zezwoleń na budowę domów mieszkalnych i budynków inwentarskich. Jest więc zmiana na lepsze.

Uchwała VI Zjazdu PZPR zobowiązuje też do wydzielania terenów pod budownictwo jednorodzinne i jest ona konsekwentnie realizowana. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę z tego, że nie wszędzie można stawiać budynki. Grunty są bowiem lepsze i gorsze. U nas więcej jest tych gorszych. Nie można zatem budować tam, gdzie ziemia lepiej rodzi.

Prawdą jest, iż mimo zwiększenia dostaw, nadal odczuwa się brak materiałów budowlanych, zwłaszcza cementu. Pewne złagodzenie tych braków nastąpi w przyszłym roku, m. in. w wyniku uruchomienia nowej cementowni. Przewiduje się zwiększenie sprzedaży również innych materiałów budowlanych, aczkolwiek na razie jeszcze nie wszyscy będą mogli się zaopatrzyć w nie, stosownie do swoich potrzeb.

Chciałbym zwrócić uwagę na poprawę zaopatrzenia w drewno.

Postęp poprzez kooperację

Pytanie: — W kilku listach przewijała się opinia, iż unowocześniania nie można dokonywać w warunkach rozdrobnienia naszej wsi. Skutkiem tego rozdrobnienia może zapobiec rozwój różnych form kooperacji. Jaka jest wasza opinia w tej sprawie?

Odpowiedź: — Sądzę, że uda się nam przyspieszyć postęp poprzez rozwój specjalizacji, kooperacji i komasowanie pól. Wydano w tej sprawie odpowiednie przepisy, a także instrukcje, ułatwiające rolnikom podjęcie decyzji. W wielu powiatach tworzy się zespoły wspólnej uprawy, buduje się wspólne obory, chlewnie. Sprzyjają tym przedsięwzięciom wyjątkowo korzystne warunki kredytowe, udogodnienia w zakupie materiałów budowlanych i dokumentacji.

Sporo robimy, by zachęcić rolników do podjęcia tej formy wspólnego gospodarowania. Zespołom kooperującym zapewnia się w pierwszej kolejności przydziały ciągników i sprzętu rolniczego. Są to początki. Trzeba będzie znacznego wysiłku służby rolniej, by te formy gospodarowania, dodajmy — nowocześniejszego, bardziej wydajnego i mniej uciążliwego dla rolników, przyjęły się szerzej na wsi wielkopolskiej.

Wzmocnienie służby rolniej

Pytanie: — Czytelnicy wyrażali obawy, czy służby rolniej nie przeciąża się pracą za biurkiem. Nadmiar sprawozdań, formularzy i opisów, które służba ta musi wykonywać, odbija się niekorzystnie na jej pracy w terenie. Czy zamierza się ten stan rzeczy zmienić?

Odpowiedź: — Już zmieniono. Liczba sprawozdań, które służba rolna musi przygotowywać niejako z urzędu — jest minimalna. Służba ta musi mieć czas aby dotrzeć do rolnika, udzielić mu pomocy, bowiem jej rzeczywiste potrzeby. Większość służby gromadzkiej tak właśnie pojmuję swoje obowiązki i wykonuje swą pracę w terenie. Są jednak i tacy agronomowie, czy zootechnicy, którzy wolą działać zza biurka. Tacy ludzie rzadko docierają do rolnika, lub docierają do określonej grupy rolników, resztę pozostawiając bez opieki.

Wiele przyczyn powoduje to niekorzystne zjawisko. A wśród nich także brak zawodowej pewności siebie pracownika gromadzkiej służby rolniej. Nierzadko przejmują funkcję agronomów ludzie młodzi, wprost po szkole, bez obycia i doświadczenia w pracy na roli. Nic dziwnego, że obawiają się oni wdawać w dysputy z wytrawnymi rolnikami na tematy fachowe.

Zmiany następują jednak także i w tej dziedzinie. Wraz z powołaniem gmin — wzmocni się obsada służby rolniej. Będzie jej przede wszystkim więcej. Lepszym przygotowaniem i większym doświadczeniem będzie się musiał wykazać jej kierownik. Ponadto, co istotne, rozszerzy się zakres szkolenia służby rolniej, w oparciu o rolnicze rejonowe zakłady doświadczenia i inne placówki naukowo-doświadczalne. Idzie o to by służba ta była bieżąco zorientowana w osiągnięciach nauki, najświeższych wynikach badań, co jest przecież jednym z warunków unowocześniania naszej wsi. Dokona się także weryfikacji służby rolniej i ci, którym ta forma pracy nie odpowiada, zostaną przeniesieni do innych zajęć.

Gminne ośrodki usługowe

Pytanie: — Pisze jedna z naszych Czytelniczek: „Proszę spojrzeć na ulice Poznania, ile tam wszędzie rodzaju punktów usługowych, sklepy, tramwaje, autobusy miejskie. U nas trzeba nie raz 2 kilometry iść, by z dzieckiem dostać się do fryzjera”. Podobne uwagi przewijały się również w innych listach. Czy można oczekiwać rychłej poprawy w dziedzinie usług dla ludności wsi?

Odpowiedź: — Brak usług powinien stać się niebawem także i na wsi mniej dokuczliwy. Decyzją Rady Ministrów spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu została bowiem zobowiązana do budowy i prowadzenia gminnych ośrodków usługowych przede wszystkim w dziedzinach: naprawy sprzętu radioowo-te-

lewizyjnego i zmechanizowanego gospodarstwa domowego, elektryfikacji i elektrotechniki, krawiectwa, fryzjerstwa, dziewiarstwa, mąglowania białizny, chemicznego czyszczenia itp. Zamiarem spółdzielczości jest budowa w nadchodzącym roku gminnych ośrodków usługowych w Obrzycu (pow. Szamotuły), Tuliszkowie (pow. Turek), Izbicy Kujawskiej (pow. Koło).

Niezależnie od tego projektuje się uruchomienie w 1973 roku 106 zakładów usługowych, 53 punktów świadczenia usług oraz 14 punktów przyjmowania zleceń. Przedstawiając to w dalszym ciągu w ujęciu statystycznym, najliczniej otwierane będą zakłady remontowo-budowlane, ma ich powstać bowiem 23, następnie zakłady fryzjersko — kosmetyczne, których oddanych zostanie do użytku 12, zakłady usług radioowo-telewizyjnych i naprawy sprzętu gospodarstwa domowego — w sumie 15 oraz naprawy pojazdów mechanicznych i usług transportowych — 15.

Nowością będzie więc skoncentrowanie wielu form usług w gminnych ośrodkach, gdzie łatwiej o wyszukanie i przygotowanie dla nich odpowiednich pomieszczeń. Wzrośnie zarazem liczba mniejszych punktów świadczenia usług, co powinno uwolnić mieszkańców wsi od drobnych na pozór, acz uciążliwych nieraz, kłopotów.

Przyszłość — w specjalizacji

Pytanie: — Otrzymaliśmy w ramach naszego FORUM sporo listów typu interwencyjnego. Jakież są możliwości rozpatrzenia i załatwienia poruszonych przez Czytelników spraw? Prosimy także, gdyż zbliżamy się do końca naszej rozmowy, o uwagi na temat warunków, jakie wieś wielkopolska winna spełniać, by stać się wsią w pełni nowoczesną.

Odpowiedź: — Co do pierwszej części pytania to chciałbym zapewnić, że także listy typu interwencyjnego uważnie przeczytałem. Wszystkie skargi i wnioski zostaną skierowane do odpowiednich instytucji. Autorzy listów, którzy podali nazwiska i adresy, otrzymają odpowiedzi indywidualne.

Kilka elementów decyduje o nowoczesności wsi. Myślę tu o wsi takiej, jaką my mamy, a więc wsi wielkopolskiej. Aby spełniała ona w większym niż dotychczas stopniu wymogi nowoczesności w życiu i gospodarowaniu, musi to być przede wszystkim wieś ludzi światłych, rolników znających zasady nowoczesnego gospodarowania. Wieś gospodarzy skrzętnych, którzy potrafiały wyzyskać wszystkie te udogodnienia, które uzyskali na przełomie lat 1971—1972, w wyniku znanych decyzji partyjnych i państwowych, kiedy to, jak nigdy dotychczas, całej wsi stworzono optymalne warunki rozwoju produkcji rolniej, wytwarzania żywności w coraz większej ilości i lepszej jakościowo.

Powszechna jest opinia, że rolnik wielkopolski — to dobry gospodarz i producent. Ale przykłady, którymi dysponujemy, nie pozwalają wszystkim tą opinią wyróżniać; mamy rolników bardzo dobrych, dobrych, ale też niemało słabych. Bywa i tak, że ten źle gospodarujący rolnik, nie dbający o ziemię, obniża osiągnięcia całej wsi. Często z jego winy takiej wsi nie można określić mianem nowoczesnej i gospodarnej.

Proszę sobie wyobrazić, że i w gospodarnej Wielkopolsce mamy ludzi, którzy nie znają słowa: postęp. Rolników, nie wiem zresztą czy można by ich tak nazwać, którzy na swoich gruntach nie zastosowali od lat kilograma nawozów i którzy nie wymieniają ziarna siewnego na lepsze, bardziej wydajne. Wielu jest „rolników” przeświadczonego, że krów czyścić, pielegnować — nie potrzeba, że nie potrzeba naprawiać przewróconego plotu. To są tylko niektóre przykłady, lecz aby mówić o nowoczesności, trzeba najpierw zatroszczyć się o takie sprawy, ruszyć z miejsca tych, którzy gdzieś tam z tyłu utknęli.

Dbać trzeba o podstawowe obowiązki, tak w zagrodzie jak i w zakresie produkcji. Tylko bowiem wieś czysta, zawsze zadbana, o budynkach wybielonych tak z zewnątrz jak i od wewnątrz — może chlubić się mianem nowoczesnej.

Wieś nowoczesna nie może gospodarować metodami tradycyjnymi. W zależności od warunków, jakie jego gospodarstwo posiada, każdy rolnik będzie musiał zdecydować się na określony kierunek produkcji. A więc ustalić, co będzie w jego gospodarstwie odgrywało decydującą rolę i wszystkie wysiłki podporządkować tej właśnie rozważnie wybranej specjalizacji.

Sądzę, że specjalizować się będą nie tylko gospodarstwa ale i całe wsie, a nawet i gminy. Wybór odpowiednich specjalizacji ułatwią zespoły fachowców, po uprzednim przeprowadzeniu analizy miejscowych warunków. Trzeba się także zgodzić z tym, że nowoczesna wieś to nie wieś gospodarstw karłowatych, jedno, dwu czy nawet czterohektarowych, lecz zespoły współpracujących rolników. Słowem wieś, która dzięki rzetelnej, racjonalnej gospodarce — będzie mogła dać więcej, z tego samego obszaru. I sama będzie mogła lepiej żyć.

Rozmawiał: **JERZY WALASEK**

